



TABOR

Gazetka niedzielna parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

5 maja 2013 r.

VI niedziela wielkanocna

nr 18/2013 (76)

ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę.

J 14,23

To zdanie z dzisiejszej Ewangelii mówi nam o naszej chrześcijańskiej tożsamości, ale też o tym, jak wielką sprawą jest zachowanie nauki Jezusa. Nie jest to takie łatwe, by dać świadectwo swojej wierności nauce Jezusa, szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy tak wielu ludzi tę naukę odrzuca, neguje ją. Dlatego potrzebujemy Ducha Świętego, który umocni nas w dawaniu świadectwa, wszystkiego nauczy i przypomni nam wszystko, co Jezus powiedział. Bł. Jan Paweł II nauczał, że „Pocieszyciel Duch Święty będzie uczył Apostołów i Kościół aż do skończenia świata tego wszystkiego, co Chrystus sam im powiedział. Będzie czuwał nad tym, ażeby nauka Chrystusa, ażeby Jego prawda trwała nieprzerwanie w Kościele; ażeby Słowo zjednoczone z Ojcem w jedności Bóstwa mogło w dalszym ciągu jednoczyć ludzi z pokolenia na pokolenie tą prawdą i tą miłością, jaka się udzieliła w Jego pierwszym przyjściu na świat”.

Mysząc o Duchu Świętym, który nas wszystkiego nauczy, warto spojrzeć na pierwsze czytanie z Dziejów Apostolskich, które opowiada o tzw. Soborze

Jerozolimskim. Odnajdujemy w tym fragmencie bardzo ważne stwierdzenie z dekretu Soboru Jerozolimskiego o obecności i roli Ducha Świętego w Kościele: „Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my...”. I kiedy w Roku Wiary przeżywamy także 50. rocznicę Soboru Watykańskiego II, to czy nie trzeba zauważyć, że właśnie ten Sobór – zwołany przez bł. Jana XXIII i zakończony przez Pawła VI – był nową Pięćdziesiątnicą w Kościele, zesłaniem Ducha Świętego? „Nauczanie apostolskie, nauczanie Kościoła; jest stale zakorzenione w tej czujnej obecności Ducha Prawdy. To On zapewnia ciągłość Ewangelii. On czuwa nad tym, aby Kościół przekazywał z pokolenia na pokolenie to, co usłyszał od Chrystusa” (Jan Paweł II).

Przekazywanie nauki Chrystusa i wierność tej nauce pociągały za sobą i zapewne nadal będą pociągać za sobą cierpienie, ból, niezrozumienie, trwogę i lęk. Dlatego tak ważne jest otwarcie się na obecność Ducha Świętego i na dar Chrystusowego pokoju. „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka”. Te słowa Chrystusa są naszym umocnieniem, niosą nadzieję, że nauka Jezusa przetrwa w Kościele i przetrwa w sercu tak wielu ludzi. Oby także przetrwała w naszym sercu.

List pasterski Konferencji Episkopatu Polski o zagrożeniach naszej wiary (część 1)

Drodzy Siostry i Bracia

1. W liście apostołskim „Porta fidei”, ogłaszającym Rok Wiary, papież Benedykt XVI pisze o głębokim kryzysie wiary, który „dotknął wielu ludzi” (PF 2). Niewątpliwie o kryzysie takim możemy mówić również w Polsce, której nie omija kryzys cywilizacji zachodniej, a w jego ramach – kryzys chrześcijaństwa. Z pewnością u podstaw tego kryzysu leży m.in. powszechny relatywizm, odrzucający istnienie wartości absolutnych i niezmiennych w każdej dziedzinie ludzkiego życia, zwłaszcza zaś na płaszczyźnie moralnej i religijnej. Prowadzić on może do przekonania o równości wszystkich religii czy systemów moralnych oraz do wyborów opartych na zasadach demokratycznych czy na subiektywnym przekonaniu, nie zaś na racjach obiektywnych i metafizycznych czy objawionych, a w konsekwencji do porzucenia chrześcijaństwa. Sprzyja temu dość powszechne dziś, także w naszym kraju, negatywne nastawienie do chrześcijaństwa, a nawet otwarta walka z nim.

Nierzadko jednak wyznawca Chrystusa staje w obliczu zagrożeń wiary, z których zdaje sobie sprawę w zbyt małym stopniu, a które ostatecznie także mogą zakończyć się poważnym kryzysem wiary.



2. Główne zagrożenie dla chrześcijańskiej wiary stanowią sekty. Społeczna wiedza dotycząca związanego z nimi zagrożenia wciąż jest zbyt mała. Bierze się to m.in. z faktu, że nie wszystkie sekty mają charakter religijnych związków wyznaniowych i często chowają się za sztyldami grup realizujących cele inne niż religijno-kultyczne.

Tymczasem w Polsce, według niektórych obliczeń, działała ok. 300 sekt, do których należy od 100 do 300 tys. ludzi, a ich wpływem ulegać może nawet ok. 1 mln osób. Z pewnością do nich trafia część spośród kilkunastu tys. osób, które rocznie uznaje się w Polsce za zaginione.

Sekty są bez wątpienia problemem nie tylko dla ludzi wierzących, ale także dla struktur władzy państwowej i organów ścigania w Polsce, które w dużym stopniu pozostają bezradne wobec tego zjawiska lub też go nie dostrzegają. Za najbardziej niebezpieczny uznaje się fakt, że wiele sekt działa w Polsce w sposób legalny jako zarejestrowane związki wyznaniowe. O ile proces rejestracji przebiega u nas wyjątkowo łatwo w porównaniu z innymi krajami, o tyle samo wyrejestrowanie związku jest praktycznie niemożliwe.

Na temat sekt powiedziano już sporo; co roku,

zwłaszcza w okresie przedwakacyjnym, prowadzone są ogólnospołeczne kampanie, uwrażliwiające na ten problem, który jednak mimo to nie zmniejsza się. Zdecydowana większość sekt ma charakter destrukcyjny. Ich ofiarami stają się przede wszystkim ludzie młodzi, zwłaszcza pochodzący z rodzin rozbitych lub patologicznych, niedojrzali emocjonalnie i osobowościowo, naiwni, często bez zdolności do krytycznej oceny rzeczywistości, odczuwający brak miłości i akceptacji, łatwo więc ulegający technikom psychomanipulacyjnym i werbunkowym. W sidła sekt wpadają zarówno ludzie o płytkiej religijności czy religijnie obojętni, jak i podchodzący do religii w sposób emocjonalny, poszukujący nowych i głębszych doznań i przeżyć duchowych.

Popularność sekt wiąże się zwykle z kryzysem prawdziwej religii, wykorzystywanym perfekcyjnie przez wzmoczoną aktywność misyjną tych grup. Głoszone przez nie hasła mają spektrum znacznie szersze, niż tylko religijne; od satanistycznych przez ezoteryczno-okultystyczne po terapeutyczne, ekologiczne, charytatywne i inne. Nierzadko działają pod przykrywką wielkich religii Wschodu, jak buddyzm czy hinduizm, ale równie dobrze mogą być aktywne jako szkoły sztuk walki, filozofii czy medytacji wschodnich, ćwiczeń fizycznych, głównie jogi, ośrodki medycyny niekonwencjonalnej, a nawet szkoły języków obcych. Działanie grup destrukcyjnych jest zwykle podobne: wyrwanie wyznawcy z dotychczasowego środowiska, przede wszystkim rodzinnego, „pranie mózgu”, wykorzystywanie psychiczne, moralne, finansowe, a nawet fizyczne; ubezwłasnowolnienie, demoralizacja. Efektem tego jest totalna destrukcja człowieka, skutkująca trwałym urazem psychicznym.

W wymiarze, który można by określić jako religijny, sekta uznaje oferowaną przez siebie drogę zbawienia jako jedyną, przypisuje sobie monopol na prawdę objawioną i na moralność, często o charakterze perwersyjnym czy nawet dewiacyjnym. Sekty o proweniencji dalekowschodniej głoszą idee samozbawienia, rozumianego jako wyzwolenie czy oświecenie, o charakterze naturalistycznym, a więc ostatecznie ateistycznym. W skrajnych przypadkach sekty, głównie o charakterze satanistycznym, wypowiadają walkę chrześcijaństwu, nie stroniąc od bluźnierstw, profanacji i dewastacji, w sferze kulturowej posuwając się nawet do rytualnych zabójstw.

3. Jest także inna sfera duchowych zagrożeń, mogących prowadzić do utraty wiary, a nawet stanowić bramę do sekty. Sferę tę można określić ogólnie mianem okultyzmu, czyli doktryny i praktyki opierających się na tajemnej wiedzy i magicznym

działaniu. Wyraża się on dziś w uprawianiu magii, wróżbiarstwa, czarów, astrologii i jasnowidztwa, w organizowaniu seansów spirytystycznych, w wierze w skuteczność amuletów i talizmanów, w opieraniu się na przepowiedniach i horoskopach. Takie praktyki nie są tylko niewinną zabawą; potwierdza to chociażby fakt, że Polacy wydają na nie rocznie ok. 2 mld złotych, co swoją drogą świadczy, iż stoi za nimi potężny biznes, lansujący też określoną modę na tego rodzaju zachowania. Praktyki okultystyczne, których ofiarami są już nie tylko ludzie młodzi, mogą być sferą działania złego ducha i prowadzić do zniewoleń, a nawet opętań, których ilość w Polsce systematycznie rośnie, jak dowodzą tego świadectwa egzorcystów.

Motywy, które skłaniają ludzi do zainteresowania okultyzmem i magią, mogą być różne: od zwykłej ciekawości, usiłowania przeniknięcia zasłony przyszłości, pragnienia mocnych wrażeń, poprzez poszukiwanie zdrowia czy odpowiedzi na nurtujące pytania, aż po ewidentną chęć szkodenia innym i czynienia zła z premedytacją. Niewątpliwie, obok szarlatanów zbijających kapitał na ludzkiej naiwności i ignorancji, mamy tu do czynienia także z grupami

czy instytucjami, w tym politycznymi i finansowymi, którym zależy na odciążeniu człowieka od Chrystusa i Kościoła.

To, co tajemnicze, nieznanne i pozornie cudowne, łatwo wciąga, zwłaszcza jeżeli wiąże się z tym obietnice powodzenia, szczęścia, oświecenia czy zdrowia. Prowadzi to do mniej lub bardziej uświadomionego nasączania własnej religii elementami synkretycznymi, obcymi dla niej, stopniowo ją rozważniając i zamieniając w magię.

Szczególnie niebezpieczne i niepokojące jest oswojanie dzieci z okultyzmem. Rynek nasycony jest dziś niezliczoną ilością zabawek, gier, publikacji książkowych przesyconych wątkami fantastycznymi o charakterze nie tylko okultystycznym, ale nawet demonicznym. Przyczynia się to z pewnością do banalizowania zła, oswojania z nim, zacierania granic między dobrem i złem, co może być pierwszym krokiem do zainteresowania niebezpiecznymi praktykami pseudoreligijnymi, a nawet satanizmem. Zarówno bowiem fascynacja złem, jak i lekceważenie go, prowadzi mogą wprost do uzależnienia od niego.

Dalszy ciąg listu w kolejnym numerze „Taboru”.

Pragniemy poinformować, że od niedawna na naszej nowej stronie internetowej www.parafia.ogrodzieniec.pl znajduje się archiwum gazetki „Tabor”, w którym można znaleźć prawie wszystkie numery wydane od grudnia 2011 r. Jeśli z jakiegoś powodu nie posiadasz któregoś numeru, nic straconego. Przeczytaj go w internecie.

Zapraszamy!

Ogłoszenia duszpasterskie

1. W tym tygodniu patronują nam:

- w poniedziałek – św. Apostołowie Filip i Jakub, którzy czerpiąc z moc z Chrystusa, udowodnili, że nawet słaby człowiek jest w stanie poświęcić się głoszeniu Ewangelii.

- w środę – św. Stanisław, biskup i męczennik, główny patron Polski. Jest on wzorem dla tych, którzy kropla po kropli mają oddawać codziennie swoje życie dla gromadzenia Chrystusowej owczarni.

2. Przypominamy, że w naszym kościele w maju codziennie odprawiamy nabożeństwa majowe ku czci Matki Najświętszej po wieczornej Mszy św. o godz. 18⁰⁰, a w Sanktuarium Matki Bożej w Podzamczu Msza św. z nabożeństwem majowym codziennie o godz. 17⁰⁰. Weźmy liczny udział w tym modlitewnym uwielbieniu Matki naszego Pana i naszej. W tak wielu sprawach możemy i powinniśmy prosić o Jej wstawiennictwo!

3. W środę po wieczornej Mszy św. i nabożeństwie

majowym zapraszamy na spotkanie Kręgu Biblijnego.

4. W czwartek po wieczornej Mszy św. zapraszamy młodzież przygotowującą się do przyjęcia sakramentu Bierzmowania na spotkanie formacyjne w Kościele.

5. Kurs dla przygotowujących się do sakramentu małżeństwa odbędzie się w Klasztorze w Pilicy w dniach: 11, 18, 25 maja.

6. Przyjmujemy już zapisy na Pielgrzymkę do Kalwarii, która odbędzie się 1 czerwca. Wyjazd o godz. 7⁰⁰. Liczba miejsc ograniczona. Serdecznie zapraszamy.

7. W przyszłą niedzielę przypada uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, po której poprzez specjalną nowennę będziemy się przygotowywali do uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

8. Za tydzień w niedzielę dzieci z klas drugich szkoły podstawowej przyjmą Pierwszą Komunię Świętą na Mszy o godz. 12⁰⁰. Prosimy o niezajmowanie ławek w głównych rzędach, które będą zarezerwowane dla rodziców.

9. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 6 – 12 maja 2013 r.

6 maja – poniedziałek

- 7⁰⁰ 1) + Helena Kula – 29. Msza gregoriańska.
2) + Konstanty Pilarczyk – od córki Katarzyny z mężem i wnuczkiem.
18⁰⁰ + Małgorzata Milejska – od Lidii i Henryka Antonik z dziećmi.

7 maja – wtorek

- 7⁰⁰ 1) + Helena Kula – 30. Msza gregoriańska (koniec).
2) + Waleria Brodzińska – 22. r. śmierci.
18⁰⁰ + Stanisława Wnuk.

8 maja – środa

- 7⁰⁰ 1) + Konstanty Pilarczyk – od córki Beaty z mężem.
2) + Krystyna Jasiówka – od Kazimierzy Podsiadło.
3) Stanisław Gajdziński – od matki.
18⁰⁰ Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

9 maja – czwartek

- 7⁰⁰ 1) + Konstanty Pilarczyk – od swatowej Franciszki Styczeń.
2) + Krystyna Jasiówka – od Anny i Stanisława Ormanów.
18⁰⁰ + Małgorzata Milejska – od Haliny i Kazimierza Lipka.

10 maja – piątek

- 7⁰⁰ 1) + Konstanty Pilarczyk – od Arkadiusza Sojki z rodziną.
2) + Krystyna Jasiówka – od Teresy i Jarosława z rodzinami.
18⁰⁰ Msza zbiorowa za zmarłych.

11 maja – sobota

- 7⁰⁰ 1) + Krystyna Jasiówka – od brata Leszka z żoną i dziećmi.
2) + Stefan Kudela – od wnuczek Marty i Anny z rodzinami.
18⁰⁰ + Małgorzata Milejska – od Alicji i Janusza Cupiał.

12 maja – niedziela

- 7⁰⁰ + Ireneusz Opiłka – od sąsiadów Paliga.
9⁰⁰ + Zofia Świacka – od Kazimierzy Szczygieł.
10³⁰ + Dariusz Rus.
12⁰⁰ PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA.
18⁰⁰ + Zofia, Marianna, Apolinary, Piotr Stanek.

Stopka redakcyjna

Adres:

Rzymskokatolicka Parafia Przemienienia Pańskiego
ul. Kościuszki 33
42-440 Ogrodzieniec
tel. 699-189-130
e-mail: tabor.ogrodzieniec@op.pl
www.parafia.ogrodzieniec.pl

Redakcja gazetki:

Ksiądz Jacek Furtak, Proboszcz
Ksiądz Mariusz Olejnik
Ksiądz Michał Kocjan (redaktor odpowiedzialny)